

14 LAT KOLONII KARNEJ DLA POLAKA. FSB: CHCIAŁ WYWIEŻĆ CZĘŚCI DO S-300 [WIDEO]

Moskiewski Sąd Miejski skazał we wtorek obywatela polskiego oskarżonego o szpiegostwo na 14 lat kolonii karnej o zastrzyżonym rygorze - poinformowała agencja TASS. Według FSB, skazany próbował organizować przewóz do Polski części do systemów rakietowych S-300.

TASS, powołując się na służby prasowe sądu, podaje, że skazany nazywa się Marian Radzajewski. Proces toczył się za zamkniętymi drzwiami, ponieważ sprawie nadano status tajnej. Wyrok nie jest prawomocny i można się od niego odwołać.

Rosyjska agencja przekazała komunikat Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), która podała, że **funkcjonariusze tych służb zatrzymali Polaka na "gorącym uczynku"**. Według FSB, polski obywatel "próbował organizować wywiezienie z Federacji Rosyjskiej do Polski produkcji o przeznaczeniu wojskowym, zawierającej informacje stanowiące tajemnicę państwową".

Опубликовано видео задержания поляка, пытавшегося получить данные о С-300
<https://t.co/HCSSxLorRK> pic.twitter.com/vgpSJ6mNIX

— РИА Новости (@rianru) [June 25, 2019](#)

"Cudzoziemiec poszukiwał możliwości uzyskania tajnych części zestawu rakietowego S-300 w celu ich późniejszego nielegalnego wywiezienia do Polski" - głosi oświadczenie FSB. Służby te utrzymują, że zatrzymanie nastąpiło podczas próby dokonania transakcji. Oświadczyły też, że w toku śledztwa ustalono, że zatrzymany **"działał w interesach polskiej organizacji będącej czołowym dostawcą narodowych sił zbrojnych i służb specjalnych"**.

Czytaj też: [Szpiegowskie tło irańskiego kryzysu](#)

Proces rozpoczął się 10 czerwca. Artykuł kodeksu karnego, którego dotyczyły zarzuty wobec polskiego obywatela, przewiduje karę od 12 do 20 lat pozbawienia wolności. TASS podaje, że sprawę karną wszczął i prowadził zarząd FSB w Moskwie i obwodzie moskiewskim.

Reakcja MSZ

Do sprawy skazanego polaka, odniosła się rzecznik prasowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych. "Ministerstwo Spraw Zagranicznych zna sprawę obywatela Polski skazanego we wtorek w Rosji i co za tym idzie udziela mu pomocy, pozostaje w kontakcie z nim i jego bliskimi" - poinformowała

rzeczniczka resortu Ewa Suwara.

Rzeczniczka MSZ podkreśliła, że resort nie komentuje wyroku dla "obywatela Polski skazanego w Rosji".

"Ministerstwo Spraw Zagranicznych zna sprawę i co za tym idzie udziela pomocy obywatelowi polskiemu i pozostaje w kontakcie z nim i jego bliskimi" - powiedziała Suwara.

Czytaj też: [Szpieczy poszukiwani, czyli Agencja Wywiadu rekrutuje](#)

"Jeśli chodzi o decyzje, co do dalszych działań, to obywatel Polski podejmie ją w konsultacji ze swoim obrońcą, natomiast konsul jest gotów przekazać pomoc zgodnie z kompetencjami i obowiązującym prawem oraz oczywiście wolą obywatela polskiego, bo to jest najważniejsze - konsul działa tylko wtedy, kiedy obywatel o pomoc wystąpi" - dodała rzeczniczka MSZ.